

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VIII.

WARSZAWA, DNIA 15 WRZEŚNIA 1931 R.

Nr. 17.

TREŚĆ:

Wartość depozytowa obligacji 3% pożyczki budowlanej . . . str.	165	Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych str.	166
Przedłużenie każdego tygodnia urlopu wypoczynkowego		Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego	166
o dwa dni w miesiącach kwietniu i październiku	165	Położenie gospodarze Polski w sierpniu 1931 r. na podsta-	
Załatwianie i odsyłka podań pracowników do Dyrekcji		wie sprawozdań Oddziałów	167
Banku	165	Stopy dyskontowe banków biletowych w latach 1924 — 1931	175
		Stopa dyskontowa banków biletowych	176

Wartość depozytowa obligacji 3% pożyczki budowlanej.

(Dział XV Spisu Okólników).

Ministerstwo Skarbu, pismem Nr. D.II.3348/2 z dnia 11 września 1931 r., zawiadomiło Generalną Dyрекcję Loterii Państwowej, że wartość depozytowa obligacji 3% pożyczki budowlanej ustalona została — aż do odwołania — na zł 28 za jedną obligację 50-złotową. Jednocześnie nadmienilo Ministerstwo, że obecnie jest w opracowaniu nowe obwieszczenie Ministra Skarbu, zmieniające wartość depozytową niektórych papierów.

Zgodnie z powyższem winny Oddziały obliczać wartość depozytową, przy składaniu przez kolektorów Loterii Państwowej wspomnianych obligacji jako kaucje, według podanego wymiaru.

Przedłużenie każdego tygodnia urlopu wypoczynkowego o dwa dni w miesiącach kwietniu i październiku.

(Dział II Spisu Okólników).

Przy wykorzystywaniu urlopu miesiące kwiecień i październik zaliczono do t. zw. miesięcy zimowych, w ciągu których do każdego pełnego tygodnia urlopu dodaje się dwa dni.

W związku z tem ustęp 3-ci § 35 przepisów służbowych otrzymuje obecnie brzmienie następujące: „Pracownikom, którzy korzystają z urlopu przed 1 maja lub po 30 września, przedłuża się urlop o 2 dni za każdy tydzień urlopu”.

Załatwianie i odsyłka podań pracowników do Dyrekcji Banku.

(Dział II Spisu Okólników).

Doszło do wiadomości Wydziału Personalnego, że kierownictwa niektórych Oddziałów czynią trudności lub też wręcz odmawiają pracownikom przyjmowania od nich podań do Dyrekcji Banku.

Zwraca się uwagę, że tego rodzaju postępowanie jest nieuzasadnione i wytwarza błędne mniemanie o niemożności uzyskania kontaktu między pracownikiem a Dyrekcją Banku. Jeżeli pracownik zamierza zwrócić się z prośbą do Dyrekcji Banku, a samej treści podania nie można zarzucić, obowiązkiem kierownictwa Oddziału jest przyjąć podanie i przesłać je do odnośnego Wydziału Dyrekcji. Wszelkie zastrzeżenia a nawet umotywowany wniosek na odmowne załatwienie prośby może Oddział zamieścić w dołączonym do podania liście.

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych.

(Dział I i XII Spisu Okólników).

Departament Podatków i Opłat Ministerstwa Skarbu nadesłał Bankowi Polskiemu następującą wykładnię ustawy o opłatach stemplowych:

„(Art. 122). W myśl ustępu ostatniego art. 122 u. o. s. w brzmieniu, ustalonym w art. 1 ustawy z dnia 17 marca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 168) wolny jest od opłaty stemplowej weksel trasowany, płatny zagranicą, jeżeli trasat ma mieszkanie lub siedzibę zagranicą; weksel taki podlega jednak opłacie, gdy w Polsce nastąpiła zapłata całkowita lub częściowa.....

Jeżeli suma wekslowa nie została uiszczona w terminie płatności, a natomiast posiadacz weksłu otrzymał od dłużnika wekslowego (§ 158 r. w. s.) nowy weksel, opiewający na tę samą sumę, z datą płatności późniejszą od daty płatności weksłu pierwotnego (przyczem weksel dawny zostaje wydany dłużnikowi wekslowemu), to ta wymiana weksli wyraża jedynie odroczenie płatności a nie oznacza zapłaty (art. 37—41 oraz art. 49 i 50 prawa wekslowego z dnia 14.11.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 926), a wobec tego nie stwarza obowiązku dodatkowego uiszczenia opłaty, przewidzianego w ustępie ostatnim art. 122 u. o. s.

Jeżeli więc np. sporządzono weksel płatny zagranicą, wymieniający: jako trasata — osobę, która ma mieszkanie zagranicą, jako datę wystawienia — dzień 1 maja 1931 r., jako datę płatności — dzień 1 sierpnia 1931 r., to weksel ten nie tylko był wolny od opłaty w chwili sporządzania, ale też nie utracił uwolnienia od opłaty na skutek tego, że w dniu 1 sierpnia 1931 r. posiadacz tego weksłu zwrócił go na obszarze Polski osobie, która jest wymieniona w wekslu jako jego indosant, otrzymujący w zamian nowy weksel, opiewający na tę samą sumę, a wymieniający jako datę płatności dzień 1 listopada 1931 r. (L.D.V. 6938/6/31”.

Jednocześnie wyjaśnia się, w uzupełnieniu Okólnika Nr. 16 z 10 kwietnia 1931 r., że zmiana opłaty stemplowej podług drugiego ustępu tego Okólnika dotyczy jedynie weksli trasowanych, weksle zaś własne, wystawione zagranicą i płatne zagranicą, jak również weksle własne, wystawione zagranicą a płatne w kraju, podlegają zasadniczo takiej samej opłacie stemplowej polskiej, jak weksle własne, wystawione w Polsce. Obowiązek uiszczenia opłaty stemplowej powstaje dopiero przed dokonaniem którejkolwiek z wskazanych w tym Okólniku czynności, względnie, jeżeli weksle takie wprowadziła do Polski lub otrzymała w Polsce osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty (wystawca, remitent, jeden z dłużników wekslowych lub posiadacz weksłu) — w ciągu tygodnia od wprowadzenia weksłu lub otrzymania go.

Ostatnie 4 wiersze wymienionego Okólnika, poczynając od słów „Za posiadacza weksłu” do słów „podpisem trasata lub indosem” odnoszą się do weksli, otrzymanych przez Bank Polski do zainkasowania.

Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

Dnia 11 lipca 1931 r. Wydział Administracyjny Dyrekcji rozesał nowy spis telefonów Banku Polskiego, w którym winny być zaznaczone następujące zmiany:

na str. 14	Dyżurka domu przy ul. Okrąg Nr. 2	Nr. 9-53-63
„ „ 16	Mieszkanie Zastępcy Naczelnika Centralnej Księgowości, ul. Okrąg Nr. 2 m. 7.	„ 9-07-85
„ „ 17	Mieszkanie Dyrektora Oddziału Głównego, ul. Okrąg Nr. 2 m. 5	„ 9-53-11
„ „ 19	Wydział Personalny Dyrekcji	„ 638-82
„ „ 20	Naczelnik Wydziału — Skarbnik	„ 623-35
	Mieszkanie Skarbnika	„ 240-18
	„ Zastępcy Skarbnika	„ 697-73
	„ Dyrektora Oddziału Głównego	„ 9-53-11
„ „ 44	Oddział w Radomiu:	
	Dyrektor Oddziału i jego mieszkanie	„ 10-50
	Sala biurowa	„ 10-51
	Mieszkanie Zastępcy Dyrektora	„ 10-52
	Aparaty Nr. 10-50 i Nr. 10-52 czynne są całą dobę.	
	Wszystkie aparaty mogą być łączone z Warszawą i Oddziałami.	
„ „ 47	Oddział w Stanisławowie:	
	ul. Szydłowskiego Nr. 8.	

Położenie gospodarcze Polski w sierpniu 1931 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Na rynku pieniężnym nastąpiło w sierpniu znaczne odprężenie sytuacji o tyle, że odpływ wkładów z banków, trwający z większymi lub mniejszymi odchyleniami od połowy maja prawie do końca lipca, uległ zahamowaniu, a nawet w drugiej połowie miesiąca ustąpił miejsca ich przyptywowi. Wprawdzie w pierwszych tygodniach sierpnia podejmowano jeszcze wkłady tak, że niewątpliwie ogólny ich stan okaże się mniejszy od lipcowego, jednak wycofywanie obejmowało już tylko lokaty, wypowiedziane w poprzednich miesiącach. Poza tem podnoszono w sierpniu fundusze na cele budowlane, ponieważ w roku bieżącym wzmogła się inicjatywa prywatna w tym kierunku.

Ubytek wkładów w lipcu, jak to przedstawia poniższe zestawienie, wyniósł 137·2 milj. zł., z czego na wkłady terminowe i oszczędnościowe przypadło 97·1 milj. zł., bezterminowe zaś — 40·1 milj. zł.:

	31. VII. 1931.		30. VI. 1931.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież. w milionach złotych	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ¹⁾	—	142·4	—	155·0
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	148·0	105·0	162·6	100·1
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	36·2	33·3	34·6	31·1
„ Pocztowej Kasie Oszczędności	286·4	167·0	304·4	174·8
„ bankach ²⁾	462·5	421·5	502·4	444·4
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . .	580·8 ⁴⁾	47·7	607·0 ⁴⁾	51·6
	1.513·9	916·9	1.611·0	957·0
	2.430·8		2.568·0	

Banki polskie przewyciężyły niepokój lipcowy, panujący wśród szerszych warstw społeczeństwa, kosztem ścieśnienia swych czynności kredytowych. Te ostatnie zmalały w ciągu lipca o 49·2 milj. zł. do 1.539·9 milj. zł., głównie przez zmniejszenie o 30·5 milj. zł. portfelu wekslowego, czyli skurczyły się w stopniu słabszym, niż ubytek wkładów, a to dzięki zwiększeniu redyskonta, które z 288·6 milj. zł. wzrosło do 313·5 milj. zł., dając jednocześnie bankom możliwość utrzymania nadal pogotowia kasowego na stosunkowo wysokim poziomie. Ograniczeniu operacyj kredytowych towarzyszył nieunikniony spadek rentowności, jednak poważną rekompensatą zań był wzrost zaufania społeczeństwa, czyli podłoże do powiększania wkładów. Fakt bowiem, że instytucje nasze zwycięsko przetrzymywały lipcową próbę ognia, nie tylko przywrócił bankom polskim zachwianą ostatnio ufność większości społeczeństwa, lecz ponadto zdołał wreszcie rozszerzyć się i na tę jego część, która dotychczas zaufaniem swem darzyła jedynie banki zagraniczne. O ile jeszcze niedawno pewne kapitały szukały ukrycia za granicą nawet przy minimalnem oprocentowaniu, obecnie niejedna lokata powraca do kraju po bezpieczne schronienie. W chwilach niepokoju w całej pełni uwydatniło się również stanowisko naszej bankowości w opinii zagranicy. W czasie, gdy wycofywanie lokat banków zagranicznych z instytucyj kredytowych niemieckich, a nawet angielskich, przybrało rozmiary żywiołowe, suma tych lokat w bankach polskich nie została prawie wcale naruszona. Zaufania zagranicy dowodziły poza tem fakty lokowania kapitałów przez obywateli niemieckich w bankach polskich na Górnym Śląsku, a żądania eksporterów niemieckich wystawiania weksli w walucie polskiej najdobitniej świadczyły o wysokiej opinii, z jakiej korzysta nasza waluta u obcych.

Wobec ograniczenia działalności kredytowej banków wzmogła się ciasnota gotówkowa i drożyzna kredytu, a tem samem trudność regulowania zobowiązań, jednak selekcja materiału wekslowego przez instytucje kredytowe w połączeniu ze stosowaniami prolongatami powstrzymywała wzrost protestów. Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych powiększył się w Banku Polskim minimalnie i wyniósł 4·88%, wobec 4·68% w poprzednim miesiącu i 4·16% w sierpniu r. ub.

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 59 banków i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 378 kas, w tem 2 niekomunalne („Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie“ i „Ukraińska Szczadnycja“ w Przemyśle).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych.

W związku z dużymi stratami, poniesionymi przez przemysł i handel przy tranzakcjach kredytowych z firmami mało znanymi, coraz bardziej przejawia się dążność w kierunku zwięźszenia stosunków kredytowych z odbiorcami zamiejscowymi, co znajduje potwierdzenie w silnym zmniejszeniu się kwoty weksli zamiejscowych, przyjętych w sierpniu do portfelu Banku Polskiego. Ogólna suma zdyskontowanych w Banku Polskim weksli miejscowych była w miesiącu sprawozdawczym o 3% mniejsza, niż w lipcu, gdy tymczasem weksli zamiejscowych — o przeszło 23%. Niewątpliwie w sierpniu działał tu częściowo i inny czynnik, mianowicie wyraźne wstrzymywanie się hurtowników i detalistów kilku branż, jak np. bawełnianej, od uzupełniania zapasów na składach, co oczywiście nie mogło się nie odbić na ugrupowaniu dłużników.

Działalność kredytowa Banku Polskiego uległa dalszemu rozszerzeniu, niemal wyłącznie skutkiem wzrostu o 11·6 milj. zł. pożyczek zastawowych, podczas gdy portfel wekslowy, silnie zwiększony w lipcu, pozostał prawie na poziomie niezmiennym:

	31. 7. 31	10. 8. 31	20. 8. 31	31. 8. 31
Portfel wekslowy w milj. zł	643·3	635·3	635·8	643·6
Pożyczki zastawowe „ „	86·4	88·4	88·6	98·0
	729·7	723·7	724·4	741·6

Stan weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące zmniejszył się o 10·6 milj. zł. do 47·7 milj. zł. Wykorzystanie kredytu siewnego i t. zw. wiosennego zwiększyło się nieznacznie i wynosiło: pierwszego — 18·1 milj. zł., drugiego — 7·9 milj. zł. Celem przeciwdziałania spadkowi cen zboża przez umożliwienie rolnictwu wstrzymania się od nadmiernej jego podaży, Bank Polski, wzorem ostatnich 3-ich lat, uruchomił w pierwszych dniach sierpnia kredyty na zastaw zboża na warunkach oprocentowania znacznie niższych, niż w latach ubiegłych, a to dzięki uzyskaniu na ten cel tańszych kredytów francuskich. Bank Polski udziela tego kredytu rozprowadzającym go bankom na 6 $\frac{1}{4}$ %, instytucje te zaś zobowiązały się pobierać 8% oraz $\frac{1}{2}$ % jednorazowo na koszty oszacowania zastawu i inne specjalne wydatki. Terminy spłat rozłożono w taki sposób, aby nie wywołać niemi konieczności gwałtownej sprzedaży zboża. Spłaty ratalne ustalono mianowicie w sposób następujący: styczeń, luty, marzec i kwiecień po 15%, maj i czerwiec po 20%. Przed uruchomieniem kredytów rejestrowych Bank Polski, celem przyjsia z szybszą pomocą rolnictwu w okresie żniw, uruchomił specjalny kredyt żniwny, który właściwie jest zaliczką na kredyt zastawowy. Zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tego tytułu wynosiło w końcu sierpnia 2·8 milj. zł.

Rezerwy walutowo-dewizowe Banku Polskiego, skutkiem trwającego jeszcze w sierpniu, aczkolwiek nierównie słabszego, niż w lipcu, zapotrzebowania ze strony banków, zmniejszyły się tylko o 15·9 milj. zł. wobec 53 milj. zł. spadku w poprzednim miesiącu, przyczem pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, skurczyły się o 22·1 milj. zł., podczas gdy niezaliczone do pokrycia wzrosły o 6·2 milj. zł.:

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:	31. 7. 31	10. 8. 31	20. 8. 31	31. 8. 31
zaliczone do pokrycia	167·3	147·6	142·9	145·2
niezaliczone „ „	129·3	126·7	132·2	135·5
Razem	296·6	274·3	275·1	280·7
kruszec	567·9	567·9	567·9	568·0

Obieg pieniężny w porównaniu z lipcem nie uległ większej zmianie, uszczuplił się bowiem za ledwie o 6·2 milj. zł., co nastąpiło wyłącznie kosztem spadku o 9·2 milj. zł. obiegu banknotów, natomiast emisja skarbową wzrosła o 3 milj. zł.:

	31. 7. 31	10. 8. 31	20. 8. 31	31. 8. 31
Bilety Banku Polskiego	1.254·3	1.216·1	1.164·0	1.245·1
Emisja skarbową:				
bilon	235·6	235·6	230·9	238·6
bilety państwowe . . .	1·4	1·4	1·4	1·4
Razem	1.491·3	1.453·1	1.396·3	1.485·1

Pokrycie kruszców i kruszcowo-walutowe utrzymało się prawie na wysokości poprzedniego miesiąca i wynosiło: pierwsze — 38·61%, drugie — 48·48%.

Obrót bezgotówkowy nadal się zmniejszył, spadając do poziomu, nienotowanego od kilku lat. Obroty żyrowe w Banku Polskim¹⁾ wraz z obrotami izb rozrachunkowych i czekowemi P. K. O. skurczyły się w ciągu sierpnia o 629·5 milj. zł. do 4.946·4 milj. zł. i były o 1½ miljarda zł. mniejsze, niż w tymże miesiącu r. ub.

Na giełdzie pieniężnej w Warszawie obroty akcjami i papierami lokacyjnemi w dalszym ciągu były bardzo słabe. Kursy akcji wogóle przy końcu miesiąca uległy niżce. Akcje Banku Polskiego miały przez cały sierpień tendencję zniżkową, tracąc w ciągu miesiąca 4 punkty (112, wobec 116). Listy zastawne utrzymały się na poziomie kursów dotychczasowych, wykazując wahania słabsze, niż w lipcu. Z papierów państwowych wybitnie mocną tendencję miała 10% pożyczka kolejowa, dochodząc na ultimo do kursu 107, natomiast dalszej niżce uległy 6% pożyczka dolarowa z 1920 r. i 7% dolarowa stabilizacyjna, osiągając mniej więcej jednakowe kursy: tysiączki — 68, pięciosetki — 69½, setki — 71. 5% pożyczka konwersyjna zachowała swój kurs — 44½. Pożyczki premjowe kształtowały się niejednolicie, przy małych obrotach. Na ultimo 4% pożyczka inwestycyjna notowana była po 83, 3% budowlana — po 33.

Rolnictwo. Warunki atmosferyczne w sierpniu były dla rolnictwa bardzo niekorzystne. Po pogodnych dniach w pierwszej dekadzie nastąpiło znaczne obniżenie się temperatury oraz duże i częste opady, które utrudniały dokończenie żniw do tego stopnia, że do końca miesiąca w wielu okolicach pozostała jeszcze na pniu pszenica, a zwłaszcza owies. Dużo zboża porosło i zgniło w pokosach i stogach. Zbiorom siana i koniczyny towarzyszyły te same trudności; mocno ucierpiały także i ziemniaki, szczególnie na ziemiach cięższych. Poprawił się natomiast stan buraków cukrowych i pastewnych. Roboty polne nad uprawą ozimin rozpoczęto z opóźnieniem, przyczem nadmiar wilgoci w glebie nadal znacznie je utrudnia.

Według prowizorycznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, opartych na danych szacunkowych korespondentów rolnych z połowy sierpnia, tegoroczny zbiór 4-ch głównych ziemiopłodów ma wynosić:

pszenicy	19·8 milj. q	jęczmienia	14·8 milj. q
żyta	15·6 „ „	owsa	24·6 „ „

W stosunku zatem do roku ubiegłego plony pszenicy tego lata byłyby mniejsze — o 11·5%, a żyta — o 25·8%, natomiast jęczmienia — większe o 1·2% i owsa — o 4·9%. Jakość ziarna oraz zbiór słomy oceniane są jako średnie.

Na rynkach krajowych w pierwszych dniach sierpnia pod wpływem znacznie większych dowozów ceny zbóż w dalszym ciągu zniżkowały. Poczynając jednak od drugiego tygodnia, skutkiem słońca, a przede wszystkim dzięki zastosowaniu przez Rząd środków, ustalonych w programie polityki zbożowej, w pierwszym rzędzie uruchomieniu kredytów na rejestrowy zastaw zboża, które dały możność rolnikom powstrzymania się od sprzedaży, dowozy zboża silnie zmalały, powodując w następstwie stopniową poprawę cen pszenicy i żyta. W ciągu sierpnia pszenica zwyżkowała o przeszło 10%, żyto — o 20%, ceny jęczmienia utrzymywały się mniej więcej na jednym poziomie, jedynie owies uległ niżce, jak to przedstawiają następujące przeciętne tygodniowe notowania w złotych za 100 kg na giełdzie poznańskiej:

Zboże	S i e r p i e ń				
	3 — 8	10 — 15	17 — 22	24 — 29	31.8 — 5.9
pszenica	19·44	19·60	20·00	21·36	21·41
żyto	17·92	20·23	20·30	21·32	21·60
jęczmień browarny .	.	.	21·50	22·17	22·08
owies	18·92	16·50	16·17	16·50	17·46

Na rynkach zagranicznych po przejściowej zwyżce w drugim tygodniu sierpnia, wywołanej głównie wiadomościami o złych zbiorach w Kanadzie, od połowy miesiąca rozpoczęła się znowu tendencja zniżkowa, na którą wpłynął przede wszystkim nacisk zboża rosyjskiego oraz rumuńskiego i bułgarskiego. Jedynie żyto na giełdzie berlińskiej przez cały sierpień zwyżkowało. Ruch cen na giełdach zagranicznych ilustruje poniższe zestawienie w dolarach za 100 kg:

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

S i e r p i e ń

	3—8	10—15	17—22	24—29	31.8—5.9
Pszenica					
Chicago	1·83	1·91	1·87	1·81	1·80
Nowy Jork	2·26	2·29	2·27	2·27	2·14
Hamburg	2·53	2·60	2·68	2·65	2·57
Berlin	4·47	4·95	5·27	5·08	4·94
Polska ¹⁾	2·37	2·32	2·37	2·52	2·56
Żyto					
Chicago	1·31	1·37	1·35	1·33	1·35
Nowy Jork	1·51	1·54	1·51	1·48	1·53
Hamburg	1·65	1·61	—	—	—
Berlin	3·43	3·92	3·99	3·99	4·06
Polska ¹⁾	2·06	2·26	2·33	2·45	2·44

Eksport zboża polskiego w porównaniu z lipcem uległ zmniejszeniu ze względu na silną konkurencję zagraniczną. Ogółem wywieziono 10·4 tys. tonn zboża, z czego żyta 7·3 tys. tonn i pszenicy 2·5 tys. tonn. Żyto eksportowano przeważnie do Czechosłowacji.

Grochy, jakościowo ustępujące zeszłorocznym, były w dużym zaofiarowaniu przy niżkowej tendencji cen. Chmiel, który miejscami dał o 10%, a nawet o 20% lepsze plony od zeszłorocznych, miał zapotrzebowanie minimalne, wobec czego w wielu miejscowościach zebrano zaledwie $\frac{1}{3}$ w postaci najlepszego owocu, reszta zaś pozostała na polu, gdyż koszty robocizny przewyższyłyby znacznie wartość samego produktu, którego ceny spadły katastrofalnie i ostatnio wynosiły zaledwie 35—45 zł. za 50 kg. Ceny rzepaku utrzymywały się na poziomie znacznie niższym, niż w r. ub., co przy ograniczeniu importu nasion oleistych dało impuls olejarniom do podjęcia produkcji oleju rzepakowego, wpływając z jednej strony dodatnio na stan zatrudnienia krajowych olejarni, z drugiej zaś — umożliwiając rolnikom sprzedaż rzepaku, którego eksport natrafia w tym roku na pewne trudności. Istnieją jednak obawy, że olej rzepakowy nie wytrzyma konkurencji oleju słonecznikowego, gdyż według wiadomości z Rumunji nasiona słonecznika, skutkiem zwiększonego obszaru i nadzwyczajnego urodzaju, staniały wprost katastrofalnie.

W miesiącu sprawozdawczym ceny trzody i bydła w dalszym ciągu poważnie zwyżkowały, dając w rezultacie przeciętne miesięczne znacznie wyższe od lipcowych. Jednak w ostatnim tygodniu sierpnia, pod wpływem zwiększonych spędów na targowiska, konjunktura osłabła, przynosząc spadek cen. W sierpniu wznowiony został po kilkotygodniowej przerwie eksport trzody chlewnej do Pragi, umożliwiony silną zwyżką cen na tym rynku, wywołaną dotkliwym brakiem towaru. Gdy w czerwcu r. b. przeciętna cena żywych świń w Pradze wynosiła 7·08 kč. za kg, w lipcu wzrosła do 7·74 kč., a w sierpniu doszła do 11 kč., a nawet i wyżej. Jednak już w drugiej połowie sierpnia nastąpił gwałtowny spadek cen, spowodowany małą pojemnością rynku praskiego, ograniczoną z jednej strony osłabieniem siły nabywczej ludności, z drugiej — silnem zmniejszeniem eksportu czechosłowackich przetworów mięsnych. Ten ostatni, jeżeli chodzi o rynek angielski, w znacznym stopniu zastępowany jest towarem polskim; Polska bowiem, tracąc rynek praski przez wysokie cła prohibicyjne dla swego żywca, kieruje swą energję ku zdobywaniu wzamian rynku angielskiego dla swych bekonów i szynek, co poczyną poważnie niepokoić przetwórczy przemysł czechosłowacki. To też zainteresowane sfery czeskie coraz natarczywiej domagają się rewizji dotychczasowej czechosłowackiej polityki celnej w stosunku do Polski. Eksport trzody chlewnej do Wiednia, skutkiem wprowadzenia w życie dn. 19. VII. r. b. nowej taryfy celnej, zmniejszył się w sierpniu w stosunku do poprzedniego miesiąca o 5.000 sztuk, t. j. ograniczył się do ram przyznanego Polsce kontyngentu niskocłonego. Wywóz bydła do Włoch z powodu złej konjunktury na tym rynku zanikł całkowicie, do Czechosłowacji w dalszym ciągu trwał w bardzo niewielkich rozmiarach, po 2—3 wagony tygodniowo. Eksport wołowiny i baraniny do Francji był nadal kontynuowany bez przerwy po kilka wagonów tygodniowo. Utrzymująca się od kilku tygodni mocna tendencja na bekony w drugiej połowie sierpnia uległa załamaniu. Bekon polski, notowany w pierwszych tygodniach sierpnia po 60—64 sh. za ctw, w ostatnim — uzyskiwał zaledwie 45—56 sh.,

¹⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

t. j. około zł 2·15 za kg brutto loco Londyn. Skutkiem tego wywóz bekonów w sierpniu zmniejszył się o 1·6 milj. zł. do 6·0 milj. zł.

Ceny masła w połowie sierpnia pod wpływem zwiększonego nieco zapotrzebowania rynków zagranicznych lekko zwyżkowały, w końcu powróciły jednak do poziomu z pierwszego tygodnia sierpnia. Ceny jaj natomiast — wskutek zmniejszenia się podaży przy znacznym wzroście popytu, zwłaszcza ze strony eksporterów, w końcu sierpnia i w pierwszych dniach września silnie się podniosły, a mianowicie ze 120 zł. do 172 zł. za skrzynię (1.440 sztuk), były zatem o 11% wyższe, niż w tymże czasie r. ub. Eksport masła obniżył się o 3·4 milj. zł. do 6·2 milj. zł., jaj — o 3·3 milj. zł. do 6·9 milj. zł.

W młynarstwie po kilkomiesięcznej stagnacji nastąpiło znaczne ożywienie. Wiele młynów całkowicie wykorzystywało swą zdolność przemiałową. Uruchomione zostały nawet młyny od dłuższego czasu zupełnie nieczynne. Wobec wyczerpania się zapasów u hurtowników, popyt na mąkę żytnią przez cały miesiąc był duży. Na mąkę pszenną zapotrzebowanie poprawiło się dopiero w drugiej połowie sierpnia, jednak, wobec istnienia jeszcze pewnych zapasów, w mniejszym stopniu, niż na żytnią. Otręby znajdowały łatwy zbył w kraju, a poza tem częściowo eksportowane były do Czechosłowacji.

Cukrownictwo. Wysyłka cukru na rynek wewnętrzny zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim miesiącem o przeszło 11 tys. tonn i wynosiła 27·6 tys. tonn, eksport natomiast z 5 tys. tonn w lipcu wzmożł się w sierpniu do 11 tys. tonn. Od początku kampanji, t. j. w ciągu 11 miesięcy, sprzedaż cukru w kraju osiągnęła 308·5 tys. tonn, wywóz zaś — 291·4 tys. tonn, wobec 319·9 tys. tonn, wzgl. 395·7 tys. tonn w ciągu tegoż okresu kampanji 1929/30.

Nadzieje, pokładane na porozumieniu międzynarodowem co do rychłego podniesienia ceny cukru eksportowego do zł 35 za 100 kg, a za rok nawet do 45 zł., nie ziściły się; cena cukru w eksporcie wynosi obecnie zaledwie zł 23. Do takiego stanu rzeczy przedewszystkiem przyczyniły się Niemcy, które, wbrew konwencji brukselskiej, wyrzuciły już na rynki zagraniczne duże ilości z nadmiaru swego cukru, stojąc na stanowisku, że, wobec istniejącej u nich bardzo wysokiej stopy za lombard towarowy, nie są one w stanie dotrzymywać swych zobowiązań. Skutkiem utrzymywania się cen eksportowych na bardzo niskim poziomie przy wysokim w stosunku do konsumpcji wewnętrznej wywozie, położenie cukrownictwa pozostaje nadal niepomyślne.

W przemyśle węglowym sezonowe ożywienie produkcji i zbytu rozwijało się w dalszym ciągu. Wydobyte węgla w stosunku do lipca zwiększyło się wprawdzie tylko o 84 tys. tonn, jednak uwzględniając mniejszą o 2 liczbę dni roboczych w sierpniu, stwierdzić należy wzrost tempa produkcji, która przeciętnie na dzień roboczy wzrosła ze 118·8 tys. tonn w lipcu do 131·7 tys. tonn w sierpniu, czyli o bezmała 11%. Ogólny zbył w kraju, wskutek przedewszystkiem rozpoczęcia się sezonu opałowego, powiększył się o 165 tys. tonn. Wzrósł również o kilkadziesiąt tysięcy eksport, w dalszym ciągu głównie do państw północnych. Przez Gdańsk i Gdynię wywóz wyniósł 959 tys. tonn, był zatem w stosunku do sierpnia r. ub. wyższy o 30%. Eksport węgla na rynki konwencyjne, ogólnie biorąc, utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca, ustał natomiast niemal całkowicie do Węgier, ze względu na istniejące tam obecnie przepisy dewizowe, uniemożliwiające odbiorcom regulację zagranicznych zobowiązań.

W porównaniu z sierpniem r. ub. wydobyte węgla było większe o przeszło 230 tys. tonn, zbył zaś — o blisko 200 tys. tonn, z czego na eksport przypada zgórą 150 tys. tonn.

Według tymczasowych danych produkcja węgla, zużycie wewnątrz kraju oraz eksport przedstawiały się następująco w tys. tonn:

	sierpień 1931	lipiec 1931	czerwiec 1931
wydobyte	3.292	3.208	2.768
zużycie wewnątrz kraju	1.697	1.532	1.288
wywóz	1.299	1.265	1.181

Przemysł naftowy. W dziedzinie produkcji ropy żywe zainteresowanie skupiały na sobie pomysły próby, podjęte na ropodajnych terenach Schodnicy, gdzie firma „Gazy Ziemi” zastosowała na pewnym odcinku system Marietta, polegający na podnoszeniu poziomu ropy w szybach przez wtłaczanie powietrza w jednym lub kilku obranych punktach. Pomyślne wyniki prób upoważniają do nadziei na znaczne podniesienie dotychczasowej produkcji.

Zapotrzebowanie rynku krajowego na produkty naftowe uległo dalszemu ograniczeniu. Jedynie sprzedaż nafty w związku z rozpoczynającym się sezonem nieco się zwiększyła, znacznie ustępując

jednak poziomowi zbytu w analogicznym okresie r. ub. Położenie w eksporcie nie wykazało poprawy. Wprawdzie w Stanach Zjednoczonych, wskutek wprowadzenia w czyn przy pomocy siły zbrojnej groźby zamknięcia szybów, ceny ropy zwyżkowały od 50% do 100%, jednak gwałtowne te zmiany nie zdołały jeszcze wpłynąć na podniesienie się cen na rynkach europejskich, wobec z jednej strony nagromadzonych zapasów, z drugiej zaś — niesłabnącego dumpingu sowieckiego i zgoła nieuregulowanych stosunków w przemyśle naftowym rumuńskim. W każdym bądź razie dzięki ostatnim wydarzeniom w Stanach Zjednoczonych ustała beznadziejna tendencja sprzedaży za wszelką cenę wbrew realnym podstawom kalkulacyjnym.

W przemyśle hutniczym napływ zamówień po lekkim ożywieniu, notowaniem w lipcu, cofnął się do rozmiarów z maja i czerwca. Ogólna ilość zleceń z 34·5 tys. tonn spadła w sierpniu do 16·5 tonn. Zmniejszenie wystąpiło we wszystkich trzech grupach, a więc w zamówieniach metalowego przemysłu przetwórczego, rządowych i handlu hurtowego, jednak w tych ostatnich stosunkowo słabiej, jakkolwiek bowiem wypłacalność odbiorców utrzymuje hurtowników w stanie daleko idącej ostrożności przy zawieraniu nowych transakcyj i faworyzowaniu sprzedaży za gotówkę kosztem znacznego skonta, to jednak znaczne braki w składach zmuszają do ich stopniowego kompletowania.

W przemyśle metalowym, naogół biorąc, zaznaczył się lekki wzrost zatrudnienia, jednak niektóre działy, wobec braku dostatecznych zamówień krajowych, jak również zagranicznych, zmuszone były do ograniczenia produkcji. Dotyczy to przede wszystkim fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, gdzie w związku z niskimi cenami zbóż zaznaczył się poważny spadek obrotów, które osiągnęły zaledwie połowę obrotów zeszłorocznych. W dziale maszyn do obróbki metali sprzedaż skurczyła się w stosunku do lipca o przeszło 20%, pomimo że sierpień należy zwykle do miesięcy najlepszych w tej gałęzi obrotów.

Przemysł włókienniczy w dalszym ciągu pracował nad wykończaniem tkanin na sezon zimowy, produkcja jednak, pomimo rozpoczęcia się sezonu jesienno-zimowego, zwiększeniu nie uległa, z wyjątkiem okręgu białostockiego. W branży bawełnianej dała się nawet wyraźnie zauważyć tendencja w kierunku ograniczenia wytwórczości w związku z katastrofalnym spadkiem ceny bawełny, który spowodował zahamowanie obrotów. Nieliczne transakcje branży bawełnianej obejmowały przeważnie zimowe towary konfekcyjne i ubraniowe. Pewne ożywienie sprzedaży zaobserwowano dopiero w ostatnich dniach sierpnia. Powstrzymywanie się hurtowników w zakupach tkanin bawełnianych, w nadziei na ich potaniecie, odbiło się również na zapotrzebowaniu przędzy, wywołując niżkę jej cen, wkrótce jednak powstrzymaną, dzięki interwencji kartelu przędzalników, który na nadzwyczajnym walnem zebraniu, idąc konsekwentnie po linii ograniczenia produkcji do rozmiarów popytu, powziął uchwałę zmniejszenia ilości godzin pracy w przędzalniach z 46 do 40 godzin w tygodniu. W znacznie lepszej sytuacji znajdował się przemysł wełniany, pomimo to jednak stan zatrudnienia i tu poważnie ustępował zeszłorocznemu. Jedynie fabryki białostockie pracowały niemal na poziomie r. ub., a to dzięki zdobywaniu przez nie, obok wybrednego rynku angielskiego, coraz to nowych terenów zbytu. Większość produkcji tego okręgu, zwłaszcza przerobionej na konfekcję, ma zbyt w Anglii, poza tem poważne ilości wysyłane są do Chin, Syrii i Czechosłowacji. W miesiącu sprawozdawczym fabryki białostockie zapoczątkowały eksport do Danii, Belgii i Francji. Ogółem wywieziono w sierpniu z Białegostoku przeszło 307 tys. kg, podczas gdy w pierwszych miesiącach r. b. eksport dochodził do najwyżej 40 tys. kg. Zapotrzebowanie natomiast rynku krajowego nadal było małe, ograniczając się jedynie do potrzeb bieżących, zwłaszcza, że sprzedaż odbywa się przeważnie za gotówkę. Cena sukna białostockiego w stosunku do r. ub. spadła o 8 — 10%. Nieco lepiej kształtował się zbyt materiałów wełnianych na rynek krajowy z innych okręgów, jakkolwiek pozostawał również w dość słabych rozmiarach. Poważniejszych transakcyj dokonywano bardzo niewiele, gdyż fabrykanci, wobec dużego ryzyka, unikają sprzedaży na kredyt. Zakupy ograniczały się przeważnie do małych ilości towarów, przeważnie tańszych gatunków tkanin czesankowych na palta i suknie. Ceny materiałów wełnianych w porównaniu z r. ub. niżkowały o 10%. W związku z pewnym wzrostem zapotrzebowania na damskie towary czesankowe ożywił się również i rynek przędzy czesankowej, powodując mocną tendencję cen.

W przemysłach trykotażowym i dzianym większość fabryk pracowała zaledwie 3 dni w tygodniu. Transakcje odbywały się przeważnie za gotówkę, kredytów udzielano tylko firmom solidnym. Cenniki trykotaży na sezon zimowy zostały obniżone w granicach 15%. W przemyśle odzieżowym i konfekcyjnym napływ zamówień ogólnie był bardzo słaby, dopiero przy końcu miesiąca, w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, dało się zauważyć pewne sezonowe ożywienie zbytu.

Naogół mimo stosunkowo niewielkich obrotów w sytuacji włókiennictwa uwydatniają się raczej czynniki dodatnie, z jednej strony coraz bardziej świadome dążenie do unormowania wytwórczości odpowiednio do ram osłabionej chłonności wewnętrznej, z drugiej zaś — stopniowe i stałe rozszerzanie rynków zbytu.

Przemysł drzewny. W związku ze zbliżającym się ku końcowi sezonem budowlanym w niektórych miejscowościach popyt na materiały budowlane się zwiększył, ogólnie jednak w położeniu przemysłu drzewnego brak momentów pomyślniejszych. Eksport materiałów drzewnych ograniczał się głównie do Francji i był nawet dość ożywiony, głównie jednak z powodu zapowiedzianej od 1 września podwyżki francuskich ciał wwozowych, która skłoniła importerów do przyspieszenia dyspozycji załadunkowych na zakontraktowane materiały, a niejednokrotnie do zwiększenia zamówień. Jednocześnie nastąpiło silne ograniczenie wywozu do krajów, które, skutkiem ostrego przesilenia finansowego, zmuszone były do zastosowania ograniczeń dewizowych. Dotyczy to w szczególności Węgier, dokąd eksport drzewa ustał zupełnie. W rezultacie ogólny wywóz materiałów i wyrobów drzewnych zmniejszył się w sierpniu o 5·3 milj. zł. do 21·8 milj. zł.

Z pośród fabryk krzeseł i mebli eksportowych bez zmiany zatrudnionych było tylko kilka zakładów, przede wszystkim w Gościcinie, pozostałe czynne fabryki z przyczyn, podanych w poprzednim sprawozdaniu, zmuszone były do dalszego ograniczenia produkcji. Ceny mebli zarówno w kraju, jak i zagranicą zniżkowały, przyczem spadek ich najsilniej wystąpił w Anglii, dokąd właśnie polski wywóz mebli był stosunkowo najsilniejszy.

Przemysł papierniczy. Wytwórnie papieru drzewnego zbyt miały naogół dobry, przeważnie cała miesięczna produkcja została wyprzedana, natomiast fabryki papieru bezdrzewnego zmuszone były do częściowego zmagazynowania wyprodukowanego towaru, jakkolwiek uruchomione były tylko w 50% swej zdolności wytwórczej.

Przemysł skórzaný i futrzarski. Pomimo sezonu jesiennego garbarnie w dalszym ciągu pracowały przeważnie w rozmiarach bardzo ograniczonych, jedynie drobne zakłady okręgu białostockiego były w pełnym ruchu, jakkolwiek i tam obroty w stosunku do r. ub. były mniejsze o około 30%. Ceny skór surowych i gotowych przeważnie spadły o 5%. Dobrym popytem nadal cieszyły się lakiery, których sprzedaż w wielu garbarniach w dalszym ciągu dwukrotnie przekraczała zeszłoroczną.

W położeniu fabryk obuwia nie zaszły żadne zmiany na lepsze. Przemysł obuwniczy nawpół maszynowy, celem podniesienia swej zdolności konkurencyjnej z obuwem zagranicznym, w dalszym ciągu nie ustaje w poszukiwaniu pomocy finansowej na założenie własnych sklepów detalicznych.

Przemysł futrzarski, licząc się z sytuacją, przygotował na sezon tylko towary gorszego gatunku. Skutkiem zamknięcia kredytów polskim hurtowniom w Lipsku w związku z odmówieniem ich hurtownikom tamtejszym przez firmy angielskie i amerykańskie, sprowadzono na sezon za gotówkę nieznaczną ilość towaru. Zapotrzebowanie minimalne; ceny, zwłaszcza droższych, zniżkowały, z wyjątkiem żrebaków, które utrzymują się na poziomie niezmiennym i są przedmiotem eksportu zagranicę.

Przemysł chemiczny. Wobec zbliżającego się okresu jesiennego rozsiewania nawozów, sprzedaż nawozów sztucznych znacznie się ożywiła, była jednak daleka od poziomu zeszłorocznego, co każe przypuszczać, że w przyszłym roku gospodarczym należy się liczyć z dalszym obniżeniem stopnia intensywności produkcji rolnej. Na podstawie dotychczasowych wyników zbytu nawozów azotowych przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie Oddział w Królewskiej Hucie określa sprzedaż bieżącego sezonu jesiennego tej fabryki na 50% rezultatu, osiągniętego w zeszłorocznym sezonie jesiennym. Zbyt fabryki mościckiej w sierpniu w stosunku do tegoż miesiąca r. ub. był przeszło dwukrotnie większy. Nawozów potasowych z Kałusza i Stebnika wysłano przeszło 27 tys. tonn, czyli o 16% mniej, niż w sierpniu r. ub. Najgorzej przedstawia się sytuacja w przemyśle superfosfatowym, gdzie zbyt w sezonie bieżącym do końca sierpnia osiągnął zaledwie 40% sprzedaży z tegoż czasu r. ub. Sytuacja w eksporcie nie doznała poprawy; pewne widoki w tym kierunku mają tylko nawozy azotowe, jednak przy cenach znacznie niższych, niż osiągane na wiosnę, gdyż, na skutek zerwania pertraktacji o przedłużenie międzynarodowego syndykatu producentów nawozów azotowych, na rynkach zagranicznych rozpoczęła się silna walka konkurencyjna, powodując w rezultacie obniżenie się cen w ciągu kilku miesięcy o kilkadziesiąt procent. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach nawiązała już pertraktacje o zbyt swych towarów z krajami północnymi, głównie zaś ze Szwecją i Danją, gdzie ma już swych przedstawicieli.

W przemyśle produktów węglpochodnych, wskutek trwającej prawie przez cały sierpień niepogody, zaznaczył się spadek zapotrzebowania. Ożywił się jedynie w porównaniu z ubiegłymi miesiącami zbyt olejów impregnacyjnych.

Przemysł ceramiczny. Pomimo pewnego ożywienia w ostatnich czasach drobnego budownictwa w związku z potaniem robocizny i materiałów budowlanych, cegielnie miały w stosunku do posiadanych zapasów zbyt bardzo słaby przy naogół ciężkich warunkach sprzedaży, często na kredyt półroczny, a nawet roczny. W tych warunkach niektóre zakłady zmuszone były do wstrzymania już produkcji, gdy normalnie czyniły to dopiero w połowie października. Z wapienników dobrze zatrudnione przy znacznych obrotach były tylko położone w pobliżu zagłębia węglowego, bardziej odległe od niego były przeważnie nieczynne. Normalnie pracowały kaflarnie przy zbycie dostatecznym i dość dobrych, mimo znacznej konkurencji, cenach. W hutnictwie szklanem, w związku ze zbliżającym się we wrześniu sezonem, nastąpiło lekkie zwiększenie stanu zatrudnienia. Ceny galanterji szklanej zniżkowały w sierpniu o 7 — 8%. Fabryki fajansu czynne były przez 4 dni w tygodniu. Wobec wyczerpania się zapasów u kupców zapotrzebowanie znacznie się zwiększyło, natomiast eksport uległ dalszemu skurczeniu. Ostatnio w Hamburgu pojawiły się wyroby fajansowe z Rosji po cenach dumpingowych, z którymi polskie fabryki konkurować nie mogą.

Handel i żegluga. W handlu pierwsza połowa sierpnia upłynęła pod znakiem bardzo słabych obrotów, dopiero w ostatnich tygodniach miesiąca dało się zauważyć sezonowe ożywienie w niektórych branżach, jak księgarskiej, przyborów szkolnych, odzieżowej i t. p., obroty jednak znacznie ustępowały zeszłorocznym, nie osiągając często nawet 50%.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych¹⁾ obniżył się w ciągu sierpnia z 70·4 do 69·3, detalicznych zaś — z 88·9 do 87·2. Spadek cen hurtowych spowodowany został głównie potaniem artykułów przemysłowych, natomiast detalicznych — obniżeniem cen produktów rolnych.

Ogólna wartość zagranicznego obrotu towarowego zmniejszyła się o 43·1 milj. zł., przyczem przywóz skurczył się o 18·7 milj. zł., wywóz zaś — o 24·4 milj. zł. Przywieziono około 260 tys. tonn wartości 109·1 milj. zł., wywieziono natomiast 1·6 milj. tonn za 150·1 milj. zł. Saldo dodatnie wyniosło 41·0 milj. zł., wobec czego tegoroczna nadwyżka eksportu nad importem osiągnęła bezmała 233 milj. zł., podczas gdy w tym samym czasie roku ub. równała się 104 milj. zł.

Obrót towarowy portu gdyńskiego w porównaniu z lipcem nieco się zmniejszył i wyniósł 481 tys. tonn. W sierpniu osiągnięto w Gdyni nowy rekord przeładunku dziennego, a mianowicie 21.377 tonn.

Na rynku pracy w stosunku do poprzednich miesięcy tempo spadku bezrobocia osłabło. W okresie od 1-go sierpnia do 5-go września liczba bezrobotnych obniżyła się o 9·6 tys. do 251·5 tys. Zmniejszenie bezrobocia objęło przede wszystkim robotników niewykwalifikowanych, budowlanych i włókienniczych; dalszy wzrost zaznaczył się w grupie pracowników umysłowych. W porównaniu z rokiem ub. obecny stan bezrobotnych jest wyższy o przeszło 42%.

Kronika ustawodawstwa gospodarczego. Z wydanych w miesiącu sprawozdawczym rozporządzeń gospodarczych na uwagę zasługują:

Rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 30. VI. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 564) w sprawie udzielania zwiazkom komunalnym pożyczek długoterminowych z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

„ „ Reform Rolnych, Skarbu i Rolnictwa z dn. 22. VII. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 593) o emisji 7%-wych listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego Serji II na ogólną sumę nominalną 75,000.000 zł. w zł. i o pożyczkach w tych listach udzielanych.

Obwieszczenie Min. Reform Rolnych z dn. 5. V. 1931 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 609) ogłasza ostatnią redakcję ustawy z dn. 10 czerwca 1921 r. w sprawie utworzenia Państwowego Banku Rolnego.

Rozp. Min. Reform Rolnych z dn. 5. VI. 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 610) podaje statut Państwowego Banku Rolnego.

¹⁾ Wskaźnik za lipiec skorygowany, za sierpień prowizoryczny.

Stopy dyskontowe banków biletowych w latach 1924 — 1931.

Przeciętne miesięczne	Stany Zjedn.	Francja	Szwaj- caria	Holandja	Belgia	Szwecja	Anglja	Danja	Czecho- słowacja	Norwegia	Japonia	Italia	Finlandja	Łotwa
1924	3·63	6·02	4	4·94	5·50	5·50	4	7	5·95	6·95	8	5·50	9·18	9
1925	3·42	6·52	3·90	3·90	5·70	5·17	4·57	6·49	6·72	5·71	7·52	6·46	8·54	9
1926	3·84	6·58	3·50	3·50	7·06	4·50	5	5·24	5·93	5·38	7·12	7	7·50	9
1927	3·79	5·23	3·50	3·72	5·41	4·15	4·65	5	5·09	4·58	5·90	7	6·87	7
1928	4·50	3·53	3·50	4·50	4·25	4·01	4·50	5	5	5·54	5·48	5·96	6·50	6·25
1929	5·16	3·50	3·50	5·12	4·35	4·74	5·50	5·12	5	5·57	5·48	6·79	7	6
1930	3·04	2·71	2·89	3·21	2·96	3·72	3·42	4·19	4·44	4·54	5·39	5·93	6·49	6
Dn. 15. 9. 1931 r.	1·50	2	2	2	2·50	4	4·50	4·50	5	5	5·11	5·50	6	6

Przeciętne miesięczne	Gdańsk	Hiszpa- nja	Estonja	Indje	Portuga- lja	Jugosła- wja	Polska	Rumunja	Niemcy	Węgry	Bulgaria	Grecja	Austria
1924	—	5	8·88	6·68	9	6	11·41	6	10	14·06	9·42	7·50	11·57
1925	11·27	5	10	5·64	9	6	10·77	6	9·15	9·77	10	8·66	10·86
1926	9·18	5	9·52	5·17	8·58	6	11·01	6	6·74	6·65	10	10·48	7·50
1927	6·75	5	8	5·73	8	6	8·34	6	5·83	6	10	10·43	6·34
1928	5·77	5·02	7·50	6·20	8	6	8	6	7	6·25	9·96	9·92	6·27
1929	6·53	5·50	7·62	6·34	8	6	8·64	8·22	7·10	7·60	9·50	9	7·37
1930	5·04	5·73	7·76	5·89	7·71	5·70	7·21	9	4·93	5·92	10	9	5·75
Dn. 15. 9. 1931 r.	6	6·50	6·50	7	7	7·50	7·50	8	8	8	8·50	9	10

Stopa dyskontowa banków biletowych.

PAŃSTWA	1 9 3 1 r.				Data, od której obowiązuje zmieniona stopa	Rubryka na odnoto- wywanie później- szych zmian	Data, od której obowiązuje ostatnia zmiana	Rubryka na odnoto- wywanie później- szych zmian	Data, od której obowiązuje ostatnia zmiana
	K o n i e c			do 15-go września					
	czerwca	lipca	sierpnia						
Stany Zjedn. .	1½	1½	1½	1½	8. 5. 1931.				
Francja . . .	2	2	2	2	3. 1. 1931.				
Szwajcaria . .	2	2	2	2	22. 1. 1931.				
Holandja . . .	2	2	2	2	16. 5. 1931.				
Belgia	2½	2½	2½	2½	1. 8. 1930.				
Szwecja . . .	3	4	4	4	31. 7. 1931.				
Anglja	2½	4½	4½	4½	30. 7. 1931.				
Danja	3½	3½	3½	4½	5. 9. 1931.				
Czechosłowacja.	4	4	5	5	5. 8. 1931.				
Norwegja . . .	4	4	4	5	12. 9. 1931.				
Japonja . . .	5·11	5·11	5·11	5·11	6. 10. 1930.				
Italja	5½	5½	5½	5½	19. 5. 1930.				
Litwa	6	6	6	6	1. 4. 1930.				
Finlandja . . .	6	6	6	6	27. 8. 1930.				
Łotwa	6	6	6	6	1. 10. 1930.				
W. M. Gdańsk .	5	10	7	6	1. 9. 1931.				
Hiszpanja . . .	6	6½	6½	6½	8. 7. 1931.				
Estonja . . .	7	7	7	6½	1. 9. 1931.				
Indje	6	6	7	7	6. 8. 1931.				
Portugalja . .	7½	7½	7	7	8. 8. 1931.				
Polska	7½	7½	7½	7½	3. 10. 1930.				
Jugosławja . .	6½	7½	7½	7½	20. 7. 1931.				
Rosja	8	8	8	8	5. 4. 1927.				
Rumunja . . .	8	8	8	8	1. 4. 1931.				
Niemcy	7	10	10	8	1. 9. 1931.				
Węgry	7	9	9	8	11. 9. 1931.				
Bułgarja . . .	8½	8½	8½	8½	4. 6. 1931.				
Grecja	9	9	9	9	30. 11. 1928.				
Austrja . . .	7½	10	10	10	23. 7. 1931.				